

Sygn. akt II AKzW 1481/12

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Polański
Protokolant:	st. prot. sądowy Natasza Żak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Woźniaka

po rozpoznaniu w sprawie

T. F. s. W.

skazanego z art. 280§1 kk i inne

zażalenia wniesionego przez skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 listopada 2012 roku sygn. akt V Kow 1862/12

w przedmiocie odmowy udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie i umorzyć postępowanie w przedmiocie udzielenia skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, a kosztami sądowymi obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Krakowie odmówił udzielenia skazanemu T. F. warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego wyrokami:

- Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 08 października 2007 r. sygn. akt II K 103/07;
- Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 09 kwietnia 2008r. sygn. akt II K 49/08;
- Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 29 lipca 2008 r. sygn. akt II K 86/08.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podkreślił, że skazany, mimo poprawnego zachowania w czasie osadzenia, nie zasługuje na udzielenie mu warunkowego zwolnienia. Wprawdzie był wielokrotnie nagradzany, jednakże był też kilka razy karany, przeprowadzano też z nim rozmowy ostrzegawcze. Sąd I instancji doszedł do wniosku, że skazany prezentuje roszczeniową postawę, wychodząc z założenia, że warunkowe zwolnienie mu się należy. Jego krytycyzm

wobec popełnionych czynów zabronionych, jak i udział w procesie resocjalizacji, mają charakter pozorny. Zauważył też, że przeciwko skazanemu toczy się przed Sądem Okręgowym w Krakowie kolejne postępowanie karne, był uprzednio wielokrotnie karany i ma silne związki ze środowiskiem przestępczym.

Powyższe postanowienie zaskarżył skazany podnosząc, że na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2012 r. cofnął swój wniosek w przedmiocie udzielenia mu warunkowego przedterminowego zwolnienia. Uczynił tak, gdyż Sąd I instancji odmówił odroczenia posiedzenia, co było mu niezbędne do zgromadzenia dokumentów, które chciał przedstawić. Nadto, w najbliższym czasie uległaby też zmianie jego sytuacja procesowa, a to w związku ze zbliżającym się końcem toczącego się wobec niego przed Sądem Okręgowym w Krakowie postępowania karnego.

W związku z powyższym skazany wniósł o wycofanie jego wniosku w przedmiocie udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia i traktowanie go jak niebyłego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżone postanowienie należało uchylić, a postępowanie wykonawcze umorzyć.

Skazany słuchany na posiedzeniu oświadczył, że cofa wniosek o warunkowe zwolnienie, a stanowisko to powtórzył również w zażaleniu. W związku z tym przyjąć należy, niezależnie od tego, że w protokole posiedzenia Sądu I instancji odnotowano, że skazany w ostatnim słowie wniósł o warunkowe zwolnienie (k. 20), że jego rzeczywistą wolą było cofnięcie wniosku o warunkowe zwolnienie. Dlatego też analiza dopuszczalności i skutków cofnięcia wniosku skazanego o udzielenie mu warunkowego przedterminowego zwolnienia musi być w niniejszym postanowieniu rozważona w pierwszej kolejności.

W orzecznictwie istnieją wątpliwości, czy w postępowaniu wykonawczym cofnięcie wniosku jest w ogóle dopuszczalne. I tak, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 18 listopada 1998 r. II AKz 125/98 (OSA 1999/2/15, LEX nr 35338) stwierdził, że: „Przepis art. 15 § 1 k.k.w. odnosi się do umorzenia całego postępowania wykonawczego. Nie można natomiast na tej podstawie umarzać postępowania w sprawie o warunkowe przedterminowe zwolnienie, szczególnie, że wniosek złożony w sprawie o przedterminowe warunkowe zwolnienie nie stanowi niezbędnego warunku do rozważania przez sąd tej kwestii. Sąd bowiem może w postępowaniu wykonawczym orzekać z urzędu (art. 19 § 1 k.k.w.). W związku z tym, k.k.w. nie przewiduje w ogóle instytucji cofnięcia wniosku”. Podobne stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2001 r. I KZP 8/01 (OSNKW 2001/7-8/51, LEX nr 46568) stwierdzając, że: „Wniosek skazanego o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie może być skutecznie cofnięty i podlega rozpoznaniu”. Odmienne stanowisko przyjmują natomiast komentatorzy. I tak, powyższa uchwała Sądu Najwyższego została przyjęta krytycznie, m.in. R. Stefański w „Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2001 r.” (WPP 2002/2/68) wyraził stanowisko, że: „Skazany jako podmiot uprawniony do złożenia wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie jest jego dysponentem i trudno znaleźć racjonalne argumenty przemawiające za niemożnością cofnięcia przez niego tego wniosku. W razie skutecznego cofnięcia przez skazanego wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie postępowanie do tego wniosku staje się bezprzedmiotowe; brak jest przesłanki pozytywnej do jego prowadzenia, jakim był wniosek inicjujący to postępowanie. Wobec tego postępowanie to ulega - na podstawie art. 15 § 1 k.k.w. - umorzeniu, chyba że istnieją podstawy do jego wszczęcia z urzędu. Jest tu bowiem sytuacja identyczna z wypadkiem wszczęcia postępowania incydentalnego przez osobę do tego nielegitymowaną”. Podobne stanowisko zajął wobec powyższej uchwały S. Zabłocki w „Głosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r., I KZP 8/01 (Palestra 2001/9-10/209): „Możliwość podjęcia czynności z urzędu oznacza tylko to (i aż to), iż organ procesowy po przyjęciu do wiadomości odwołania czynności procesowej przez stronę i podjęciu w związku z tym odwołaniem określonego rozstrzygnięcia, następnie w zależności od własnej oceny przeprowadzi czynność procesową i wyda "z urzędu", a nie w związku z rozpoznawaniem wniosku, stosowne orzeczenie albo też zaniecha dokonania tej czynności i w konsekwencji nie będzie wydawał orzeczenia o charakterze negatywnym. [...] Skoro wniosku skazanego [o warunkowe zwolnienie] złożonego przed upływem 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia o odmowie warunkowego zwolnienia nie rozpoznaje się aż do upływu tego okresu, wydanie - wbrew woli skazanego - orzeczenia odmownego pozbawi go szans na

podjęcie starań o warunkowe zwolnienie w chwili, którą skazany uzna za bardziej odpowiednią i stwarzającą mu większą szansę uzyskania satysfakcjonującego go orzeczenia.”. W nowszej literaturze również dominuje pogląd o możliwości cofnięcia wniosku przez podmiot uprawniony do wszczęcia postępowania incydentalnego. K. Postulski w podkreśla, że : „Podmiot uprawniony do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania incydentalnego jest też uprawniony do cofnięcia złożonego przez siebie wniosku, mimo iż w przedmiocie, którego wniosek dotyczy, sąd może orzekać z urzędu. Sąd powinien w takim przypadku przyjąć do wiadomości oświadczenie woli cofnięcia wniosku i w zależności od własnej oceny potrzeby dokonania wnioskowanej czynności, przeprowadzić tę czynność z urzędu bądź też odstąpić od prowadzenia dalszego postępowania, umarzając je. Tak więc oświadczenie o cofnięciu wniosku jest - co do zasady - czynnością dopuszczalną (por. I. Nowikowski, *Odwołalność czynności procesowych...*, s. 27). Takie stanowisko uwzględnia podstawowe zasady procesowe: dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, które obowiązują też w postępowaniu wykonawczym. Konsekwencją uprawnienia skazanego do dokonania czynności powinno być jego uprawnienie do odwołania czynności i to także wówczas, gdy sąd jest uprawniony do wszczęcia postępowania z urzędu (szerzej zob. K. Postulski, glosa do uchwały SN z dnia 27 kwietnia 2001 r., I KZP 8/01, PWP 2001, nr 32-33, s. 185). Słusznie podkreśla się w literaturze, że także w postępowaniu wykonawczym jednym z warunków kontrydiktoryjności jest zagwarantowanie przynajmniej minimum dyspozycyjności polegającej na umożliwieniu stronom wyboru takiego zachowania, które daje możliwość uzyskania możliwie najkorzystniejszego dla niej wyniku postępowania (W. Dadak, *Kontrydiktoryjność postępowania...*, s. 421)” („Kodeks karny wykonawczy. Komentarz”; LEX 2012).

W ocenie Sądu Apelacyjnego skuteczne cofnięcie wniosku skazanego o udzielenie mu warunkowego przedterminowego zwolnienia jest dopuszczalne i winno skutkować umorzeniem postępowania. Jakkolwiek bowiem z art. 19 § 1 k.k.w. wynika, że sąd może orzekać również z urzędu, a więc i bez wniosku skazanego, zaś przepisy dotyczące warunkowego zwolnienia nie precyzują, że sąd nie może być jego inicjatorem, to jednak nie powinno to dotyczyć sytuacji, gdy to skazany składa wniosek w tym przedmiocie. W takim wypadku to jego wola inicjuje postępowanie i to on jest jego dysponentem. Możliwość orzekania przez sąd z urzędu w przedmiocie warunkowego zwolnienia powinna być ograniczona do przypadków, w których sąd stwierdza – z urzędu – podstawy do wydania orzeczenia o warunkowym zwolnieniu (pozytywnego), a nie orzeczenia o odmowie takiego zwolnienia (negatywnego). To drugie orzeczenie stanowi przecież tylko potwierdzenie istniejącego stanu rzeczy, tj. stwierdzenie konieczności kontynuowania pobytu skazanego w zakładzie karnym, zatem jego wydanie z urzędu byłoby zbędne. Wydanie takiego orzeczenia (negatywnego) z urzędu byłoby tym bardziej niedopuszczalne, że pogarszałoby – z uwagi na treść art. 161 § 3 i 4 k.k.w. – sytuację procesową skazanego.

Ponadto, istota warunkowego zwolnienia sprowadza się do probacji, sprawdzenia skazanego w warunkach wolnościowych, co wymaga jego współpracy chociażby poprzez realizowanie nałożonych na niego obowiązków. W sytuacji zaś, gdy sąd orzeka o warunkowym zwolnieniu nie biorąc pod uwagę, że skazany nie chce z niego skorzystać środek ten traci cały swój walor resocjalizacyjny, a jego stosowanie może się okazać wręcz bezcelowe. Jednocześnie, skazany ma interes w tym, aby nie ubiegać się o warunkowe zwolnienie w sytuacji, w której jest do tego nieprzygotowany, gdyż art. 161 k.k.w. wprowadza ograniczenia w częstotliwości ubiegania się o zastosowanie wobec niego tego środka. Taka sytuacja miała zresztą miejsce w niniejszej sprawie, skazany nie przygotował się do posiedzenia (nie przygotował promesy zatrudnienia), liczył też, że posiedzenie odbędzie się już po zakończeniu toczącego się wobec niego postępowania karnego. Niezależnie od krytycznej oceny postępowania skazanego, polegającego na złożeniu wniosku o warunkowe zwolnienie, a następnie nieprzygotowaniu się do posiedzenia i czynieniu zarzutu, że wyznaczono je zbyt wcześnie, nie ulega wątpliwości, że rozpoznanie sprawy w danym momencie z punktu widzenia skazanego jawiło się jako niekorzystne. Zdawał sobie bowiem sprawę, że w chwili obecnej na warunkowe zwolnienie nie ma szans, a wydanie merytorycznego postanowienia znacznie odsunie w czasie możliwość ponownego ubiegania się o zastosowanie wobec niego tej instytucji. Rozpoznanie jego wniosku było więc dla niego, w zaistniałej sytuacji procesowej, niekorzystne. Sąd Apelacyjny nie znajduje zatem powodu, dla którego należałoby w tej sytuacji uznać, że skazany wniosku cofnąć nie może, tym bardziej, że nie mogą mieć w niniejszej sprawie zastosowania ewentualne wątpliwości co do skuteczności cofnięcia wniosku wynikające z możliwości unikania niekorzystnych konsekwencji, o których mowa w art. 161 § 3 i 4 k.k.w., poprzez cofanie - po wydaniu niekorzystnego dla skazanego

rozstrzygnięcia - dopiero w postępowaniu odwoławczym wniosku o udzielenie warunkowego zwolnienia, skoro skazany cofnął wniosek przed wydaniem zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zaznaczyć należy, że Sąd I instancji w ogóle nie zajmował się kwestią cofnięcia wniosku przez skazanego, mimo wyrażenia tego wprost na posiedzeniu i zaprotokołowania, skupiając się jedynie na istnieniu materialnych przesłanek warunkowego zwolnienia. W istocie rzeczy nie rozpoznał zatem istoty sprawy. Nie zmienia to jednak faktu, że przekazywanie mu sprawy do ponownego rozpoznania byłoby bezprzedmiotowe, gdyż w sposób oczywisty wolą skazanego było umorzenie postępowania, orzeczenie zatem w ten sposób w instancji odwoławczej w żaden sposób nie naruszy jego interesów.

Mając powyższe na uwadze, wobec cofnięcia przez skazanego wniosku o udzielenie mu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności należało uznać, że zaszła przyczyna wyłączająca postępowanie, w związku z czym, zgodnie z art. 15 § 1 k.k.w., należało umorzyć postępowanie.